Nr. 16 Koźmin, środa dnia 25 lutego 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc luty 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 48. **Dotyczy odroczenia od służby wojskowej.**

W celu uzyskania odroczenia terminu służby w wojsku stałem, czy to a) jako jedyny żywiciel rodziny, b) jako właściciel odziedziczonego gospodarstwa rolnego winni rodzice poborowego ojciec, lub matka, także nieślubna, względnie rodzeństwo rodzone lub przyrodne, zarówno ślubne jak i nieślubne, wnieść przed dniem poboru podanie, dołączając następujące dokumenty:

1. Wyciąg familijny na podstawie ksiąg ludności stałej, obejmujący całą rodzinę poborowego. W wyciągu tem winni być umieszczeni wszyscy członkowie rodziny, bez względu na to, czy mieszkają razem czy też osobno. Jeżeli wyciągu takiego z jakiejkolwiek przyczyny nie można dołączyć, należy przedłożyć zaświadczenie urzędu gminnego wzgl. Magistratu o ilości członków danej rodziny z wymienieniem każdego poszczególnego członka i dołączeniem ich metryk urodzenia.
2. Zaświadczenie urzędu gminnego, względnie magistratu o stanie majątkowym proszącego i jego rodziny. Zaświadczenie powinno dokładnie wykazać stan majątkowy z wyszczególnieniem posiadanych nieruchomości oraz wartości i dochodu z posiadanego majątku. W zaświadczeniu tem musi byc również wykazane, czy zainteresowani nie otrzymują jakichkolwiek wsparć lub zapomóg rządowych czy prywatnych.

Za jedynych żywicieli rodzin uważani być mają:

a) jedyny syn niezdolnych do pracy rodziców, lub też wdowy lub wdowca, oraz jedyny syn nieślubnej matki,

b) jedyny rodzony lub przyrodny brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa.

Niezdolność do pracy członków rodziny poborowego stwierdzona będzie w odniesieniu do mężczyzn przez Komisje Przeglądowe a w odniesieniu do kobiet przez władze administracyjne I. instancji.

Rodzice, o ile ukończyli 60 lat życia, oraz matki samotne, o ile ukończyły 45 lat życia, uważani być mają za niezdolnych do pracy i badaniu w tym kierunku nie podlegają.

Badaniu nie podlegają również osoby płci żeńskiej do 17 lat życia włącznie.

Za właścicieli odziedziczonych gospodarstw rolnych uważane być mają osoby, które odziedziczyły w linji wstępnej gospodarstwa rolne, wystarczające na wyżywienie jednej rodziny a to, jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny od gospodarstwa wynosi 80 do 240 marek.

Wysokość dochodu lub podatku, powinna być udowodniona wyciągiem arkusza katastralnego, względnie zaświadczeniem władz skarbowych.

Bliższe szczegóły tych postanowień ogłoszone są w Dzienniku Urzędowym Województwa nr. 37, poz. 2179 z dnia 13. IX. 1924 r.

Panom sołtysom i przełożonym obszarom dworskich polecam dokładnie zaznajomić się z temi przepisami i ze swej strony jaknajdokładniej o treści powyższych przepisów pouczyć zainteresowaną ludność. Zastrzegam że nie należycie sporządzone i udokumentowane podania będzie się zwracać.

— L. dz. 1134/25—7. I. —

Koźmin, dnia 20 lutego 1925 r.

Starosta: Niemojowski.

Nr. 49. Rejestracja Ofic. Rezerwy została z dniem 31. XII. 1924 zamknięta. Oficerowie rezerwy, którzy dotychczas obowiązkowi rejestracji nieuczynili zadość jedynie z tego powodu, że przebywali stale zagranicą i o rejestracji nie wiedzieli, mogą wyjątkowo rejestrować się w przynależnym P. K. U. jeszcze do dnia 31. VII. 1925 r. Po tym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Zasada: rozk. M. S. Wojsk. Szt. Gen. O. V. L. 39187/V. 40. 24 z dnia 29 stycznia 1925 r.

— L. dz. 1331/25. —

Gostyń, dnia 17 lutego 1925 r.

Komendant P. K. U. na urlopie

(—) w z. Winiarski

kapitan i ref. I. P. K. U.

Powyższe podaję do wiadomości.

— L. dz. 1129/25 — 7. I. —

Koźmin, dnia 21 lutego 1925 r.

Starosta: Niemojowski.

Nr. 50. **Oprawienie dzienników urzędowych.**

P. P. Sołtysom zwracam uwagę na to, że wszelkie pisma urzędowe za rok 1924 (Dziennik urzędowy, Orędownik powiatowy i td.) winne być należycie oprawione i zainwentaryzowane. Dzienniki należy poprzednio przejrzyć i brakujące numera uzupełnić.

Koźmin, dnia 19 lutego 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Niemojowski.

— L. dz. 433/25 W. P. —

Nr. 51. Na sołtysa gminy Siedmiorogów został na przeciąg 3 lat rolnik Reimann Fryderyk II z Siedmiorogowa wybrany i przezemnie zatwierdzony.

Koźmin, dnia 19 lutego 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Niemojowski.

— L. dz. 2274/25 W. P. —

Dział nieurzędowy

Buława Jana Sobieskiego.

Miasto Lwów zabiega o wykupno tej cennej pamiątki z rąk niemieckich.

Historyczna buława króla Jana Sobieskiego, którą miasto Wiedeń w r. 1683 ofiarowało swemu oswobodzicielowi w dowód wdzięczności — po wielu przejściach znalazła się w Wiedniu. Po trzecim rozbiorze Polski wraz z innemi klejnotami koronnemi przewieziona do Częstochowy, na żądanie cara Aleksandra I, zabrana została do skarbca carskiego. W r. 1917 pewien wielki książe, uciekając z Rosji, zabrał ją z sobą i sprzedał Anglikom. Ci z kolei sprzedali cenną buławę pewnemu Niemcowi, który wystawił ją na sprzedaż w Wiedniu.

Autentyczność jej stwierdzieli tamtejsi znawcy (n. p. dr. Walter, kustosz „Kunsthistorisches Muzeum"), którzy w wydrążeniu buławy znaleźli pergamin z dedykacją, noszącą podpis feldmarszałka hr. Stahremberga, ówczesnego komendenta Wiednia.

Buława, sporządzona z kutego srebra, bogato cyzelowana, składa się z głowy i półmetrowej rękojeści. Głowa ozdobiona jest popiersem Sobieskiego i napisem. Rękojeść zdobią sceny oswobodzenia Wiednia. Na dole rękojeść widnieje orzeł polski.

Obecnie cenna ta pamiątka po królu - bohaterze może być uratowana dla społeczeństwa polskiego. Jak się dowiadujemy, do Lwowa przybył pośrednik, który imieniem obecnego posiadacza buławy ofiaruje ją na sprzedaż. Wartość jej oszacowano w przybliżeniu na 100.000 dolarów.

Nie należy wątpić, że propozycja ta zostanie chętnie przyjętą i zakończy się nabyciem kosztownego zabytku. Zwłaszcza Lwów, związany tak ściśle z pamięcią wielkiego króla i zawdzięczający mu tak wiele, nie powinien dopuścić, aby droga pamiątka pozostała w obcych rękach. Sprawą tą powinni się zainteresować władze konserwatorskie, gmina m. Lwowa, a wreszcie jednostki. Buława króla Jana III musi powrócić do kraju.

Kronika miejscowa

Koźmin. (Wesele — Dramat w III aktach Stanisława Wyspiańskiego.) Dzień 21 lutego to dzień bardzo ważny w życiu kulturalnem naszego miasteczka. Na skromnej scenie naszej ujżeliśmy dzieło jednego z wielkich naszych poetów: „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego. Wielka to była odwaga ze strony inicjatorów rzucać się na taki trudny dramat ale tem większa obecnie zasługa, że wytrwali w pracy, dzieło doprowadzili do końca i postawili na tak wysokim poziomie. Zasługa tu niewątpliwie reżyserji, której sumienną pracę widać było na każdym kroku — oraz poszczególnych aktorów i amatorów.

Rolę Panny Młodej oddała dobrze p. A. Antoniewiczówna. Nie było w tej roli zbytniej przesady, o której tu nie trudno, ale nie było też niczego za mało. P. J. Borowska zagrała znakomicie rolę Gospodyni. Z temperamentem grała p. Drwa Stęszewska, oddając wiernie typ wieśniaczki Kliminy. Za małe pole do popisu miała p. Drwa Winklerowa. Krótka i nieznaczna rola Czepcowej wybiła się mimo to na czoło. To samo można powiedzieć o p. Balcerkównie, która świetnie zagrała miłą rolę Kasi. Niewdzięczna rola Radczyni znalazła dobrą odtwórczynię w p. Marcincowej. Świetnie wypadła postać inteligentnej żydówki Racheli, przesiąkniętej poezją, w interpretacji p. Wandy Borowskiej. Wziąwszy oprócz znakomitego oddania roli jeszcze pod uwagę wdzięk, harmonję ruchów i gustowny strój p. B. można śmiało powiedzieć była to jedna z najlepszych postaci. P. Banachowiczówna jako Haneczka p. Z. Antoniewiczówna jako Zosia i p. Wojtaszewska jako Maryna grały przeciętnie. P. Królikowska, w roli Isi, jak zwykle miła i poprawna.

A teraz role męskie. Dwa filary Dziennikarz (p. Podlewski) i Poeta (p. Siekierski) nie zawiodły. Nie potrzebuję, zdaje się, już więcej o tych rolach pisać, bo krótki to, ale najodpowiedniejszy superlatyw. Teraz jednak mała uwaga. Czy nie byłoby może lepiej, gdyby p. P. grał Poetę a p. S. Dziennikarza. Spostrzeżenie to zrobiłem przy djalogu w Poety z Dziennikarzem. Z resztą to nieunikniony błąd reżyserski przy teatrach amatorskich, kiedy się nie zna dokładnie kierunku zdolności danych amatorów. Zato p. Henel nie czuł się swój w roli Pana Młodego. Lepsza byłaby dla niego rola wiejska. Nie można było bowiem w I. akcie wyczuć, że to typ inteligenta, który wdział sukmanę. — Pełną dramatycznego wyrazu rolę Gospodarza interpretował p. Kobusiński z ekspresją i wyrazem. Widać tu było, że p. K. dokładnie myśl autora zrozumiał. Dobrze wypadła postać Ojca oddana przez p. Tyrana. P. prof. Woda jako Czepiec nie ustępował w niczem zawodowemu aktowi. Interpretacja ta zasługuje tem więcej na wyróżnienie, że nie była to kopja Czepca (p. Stomy) z Teatru Polskiego z Poznania, ale opracowanie samodzielne i subtelnie. Trafnie była uchwycona postać żyda przez p. Zembowicza Stan. i Wojtka przez Zembowicza Marj. P. Gawroński zagrał trudną rolę Jaśka dobrze. Poprawnie wypadła także Wernyhora w interpretacji p. prof. Michalskiego i Upiór oddany przez p. Kubzdyla. Zato powierzchownie potraktował p. Kubicki rolę Stańczyka — a szkoda! Resztę ról oddano bez zarzutu. — Dekoracje były bardzo dobre. Raziło nieomal u wszystkich amatorów to, że zamiast przy rozmowach patrzeć tych do których się mówi, zwracano się do widowni; to rwało nastrój. Przyjęto z teatrów stołecznych sygnały punktualności jednak tam się nie nauczono, gdyż nie zdarza się tam, aby publiczność 45 min. na przedstawienie czekała. — Mimo te drobne usterki przedstawienie ogólnie wypadło bardzo dobrze. Należy się spodziewać, że tak dobrany zespół nie spocznie na laurach, ale będzie kontynuował tę pożyteczną pracę. Czekają teraz na wystawienie: nasz zawsze aktualny Fredro, Bałucki i inni. Tu będzie mniej pracy i trudu a korzyść też wielka. Czas już, żeby i na prowincji zaczęto traktować teatr dla sztuki a nie dla zysku, jak to się bardzo często dzieje. Pole do pracy otwarte, tylko chęci! Emes

Wiadomości rozmaite.

Zmarły kapłan przemienia się w młodą dziewczynę. Hiszpańskie gazety zajmują się żywo przedziwnym wypadkiem reinkarnacji i cudownem uleczeniem ciężko chorej dziewczyny.

W pewnej hiszpańskiej wsi San Jorge leżała chora na suchóty dziewczyna Manuela Fraga; lekarze nie czynili żadnej nadziei wyzdrowienia.

Dziewczyna z dnia na dzień słabła i nie przyjmowała żadnego pokarmu oprócz mleka. Jakież było zdziwienie wszystkich, gdy pewnego dnia dziewczę wstało zupełnie zdrowe, jak gdyby nigdy nie chorowało.

Wiadomość o tem rozszerzyła się wnet: tłumy wieśniaków poczyło odwiedzać cudownie uleczoną. Zdumienie było jednak jeszcze większe, gdy dziewczyna zaczyła mówić do zgromadzonych po łacinie i wzywać ich w gorącem przemówieniu do pobożności i słucha-

nia przykazań Bożych. Zdziwiony tem, jeden z obecnych, spytał ją kim jest. Na to odpowiedziała: Jestem księdzem Ortigueira! Ksiądz ten żył rzeczywiście w pobliskiej wsi i umarł kilkanaście lat temu. Cały ten fakt jest tem dziwniejszy, że dziewczyna mową i ruchami zupełnie przypomina zmarłego kapłana; co więcej, opowiada dokładnie wszystkie przejścia i życie jego. Tłumy pobożnych pielgrzymów spieszą do niej i słuchają jej porywających kazań, ani na chwilę nie wątpiąc, że wcielił się w nią duch zmarłego księdza.

Siedmioletnia dziewczynka truje kobietę i dwie siostry. Policja miasta Los Angelos, która niejedne straszne rzeczy widziała — osłupiała jednak słysząc zeznania siedmioletniej dziewczynki Alsy Thompson.

Mała Alsa została aresztowana za otrucie lokatorów swej matki napojem, do którego wrzuciła witrjol z baterji elektrycznej.

Oprócz tego ucięła ona brzytwą ręce swej młodszej siostrzyczce, która nie chciała pić trucizny.

Przed policją zeznała też śmiało, że otruła jeszcze jedną kobietę, kota, kanarka i dwie siostry.

Prawdziwa pociecha matki!

Do Towarzystw Cyklistów i Motorzystów.

południowy części Województwa Poznańskiego.

Po długoletniej, przerwie spowodowanej wojną światową, obudziło się do ponownego życia, w ubiegłym roku, Towarzystwo Cyklistów i Motorzystów w Ostrowie, dawniejszy klub Cyklistów założony w roku 1905. Towarzystwo rozpoczęło bardzo ożywioną działalność, tak iż w końcu roku przekroczyło liczbę 120 tu członków.

Już po ukończeniu pierwszego roku odczuto bardzo wielki brak centralnej organizacji kolarskiej, która coprawda istnieje na terenach innych dzielnic, nie objęła jednak dotychczas całego szeregu Tow. Cyklistów, całego Województwa, co oczywiście w wysokiej mierze tamuje właściwy rozwój tychże. Aby umożliwić wszystkiem Tow. Cyklistów, istniejącym w południowej części Województwa, ścisłe wzajemne zapoznanie się, oraz omówienie kwestji z organizowania okręgu na południową część województwa poznańskiego, zaprasza podpisane Towarzystwa wszystkie bratnie Towarzystwa istniejące na wymienionym terenie, aby zechciały w dniu 22-go marca rb. wysłać upoważnionych Delegatów do Ostrowa Wielkp., nawiązując poprzednio z tutejszym Towarzystwem korespondencję, celem bliższego określenia czasu.

Tutejsze Towarzystwo przypuszcza że wszystkie bratnie Towarzystwa zrozumieją konieczność takiej organizacji i dołożą wszelkich sił, aby umożliwić utworzenie okręgu, któryby następnie zgłosił swą przynależność do Centralnego Związku Tow. Cyklistów w Warszawie.

Wszelką korespondencję należy kierowić na ręce sekretarza d-ha W. Frąckowiaka, Ostrów Wlkp. ul. Wrocławska nr. 31 II.

Ostrów, dnia 10. II. 1925 r.

Zarząd Tow. Cyklistów i Motorzystów w Ostrowie.
J. Wenzel, prezes J. Drzewiecki, skarb. Frąckowiak sekr.

Ofiary i pokwitowania

Spis ofiarodawców na pomnik poległym w Pogorzeli.

Składka w marcu roku 1924.

(Ciąg dalszy.)

— Kos Roman 2 000 000 mk. — Roszczak Winc. 500 000 mk. — Dułkiewicz Marcel 500 000 mk. — Musielski Mich. 500 000 mk. — Matyklasinski 1 000 000 mk. — Maślankiewicz Fr. 1 000 000 mk. — Robazzyński 1 000 000 mk. — Szymkowiak Ed. 750 000 mk. — Dąbkiewicz Fr. 1 000 000 mk. — Obecny Kazim. 500 000 mk. — Mixtacki Jan 1 000 000 mk. — Przepierzynski Jan 1 000 000 mk. — Kaniewski B. 500 000 mk. — Mixtacki Józef 2 000 000 mk. — Domański Ant. 250 000 mk. — Foltynowicz K. 2 000 000 mk. — Mixtacki K. 200 000 mk. Sierszulski M. IV. 2 000 000 mk. — Sierszulski Jan 1 000 000 mk. — Sierszulska Marja 6 000 000 mk. — Tomicki Józef 1 000 000 mk. — Boronski Rom. 500 000 mk. — Szatkowski Fel. 5 000 000 mk. — Wunsz Ludwik 100 000 mk. — N. R. 250 000 mk. — Chasinski Jan 1 000 000 mk. — Kusy Antoni 1 000 000 mk. - Gajewski St. 500 000 mk. — Andrzejewski Fr. 1 000 000 mk. — Andzejewski Jan 500 000 mk. — Pawłowski St. 2 000 000 mk. — Kaźmierczak 500 000 mk. — Kotkowiak Marja 1 000 000 mk. — Andrzejewski Stef. 1 000 000 mk. — Fahner Antoni 2 000 000 mk. — Hoffmann Ernst 5 000 000 mk. — Machowiak St. 15 000 000 mk. — Gabryelczyk St. 2 000 000 mk. — Bolewicki Ludw. 1 000 000 mk. — Mixtacki Ant. 5 000 000 mk. — N. R. 10 000 000 mk. wszyscy z Pogorzeli. — Brendel Edward 100 000 mk. — Gabryelczyk Stanisław 500 000 mk. — Perlinska Marja 0,25 ctr. żyta Pluta Jakób 0,50 ctr. żyta — Grześkowiak Marja 500 000 mk. — Wosinski Jakób 50 000 mk. — Kuźniar Jan 500 000 mk. — Wardynski 50 000 mk. — Hądzelek Toska Marja 100 000 mk. — Matyla Tomasz 0,50 ctr. masz 50 000 mk. — Maćkowiak Piotr 750 000 mk. — Grobelny Wojciech 250 000 mk. — Tomaszewska Marja 100 000 mk. — Matyla Tomasz 0,50 ctr. żyta — Kulinski Jan 2 000 000 mk. — Waśkowiak Jan 1 000 000 mk. — Turbański Stan. 1 000 000 mk. — Mielcarek Mich. 0,10 ctr. żyta — Drewniak Fr. 1 500 000 mk. — Trawinski 500 000 mk. — Nowacki Jan 100 000 mk. — Gabryelczyk Łuk. 1 000 000 mk. — Mikołajczyk Mich. 500 000 mk. — Grześkowiak Jan 250 000 mk. — Szymczak Ign. 0,30 ctr. — Robak Szczepan 500 000 mk. — Hałupniczak 500 000 mk. — Wszyscy z Głuchowa. Warzybok Marjan Głuchówek 0,20 ctr. żyta — Ks. Drucka Lubecka Dłoń 100 zł.

Składka w październiku w roku 1924.

Szatkowski Feliks 20 zł. — X. Czerwinski 10 zł. — Ziemowski Wacł. 10 zł. — Wróblewska Marja 10 zł. — Skoracki Marcin 50 zł. — Busza Stanisław 20 zł. — Maciejewski W. 10 zł. — Otte Jan 10 zł. — Walczak Jan 2 zł. — Mucha Franciszka 1 zł. — Lammel Fr. 10 zł. — N. N. 5 zł. — Busza Walerjan 2 zł. — Matysiewicz Marja 1 zł. — Szwajkiewicz Karól 5 zł. — Krause Józef 2 zł. — Frąckowiak Józef 1 zł. — Domański Piotr 1 zł. — Jańczak Franciszek 0,50 zł. — Fengler Stan. 2 zł. — Boronski Roman 1 zł. — Ciastowski Nikodem 1 zł. — Andrzejewski Ant. 1 zł. — Czwójda Tomasz 2 zł. — Konwinski Maciej 5 zł. — Wielicka Marja 5 zł. — Foltynowicz Stan. 3 zł. — Sierszulski Mich. II. 3 zł. — Kaminski Sylwester 0,25 zł. — Kaźmierczak 1 zł. — Pawłowski Stan. 2 zł. — Andrzejewski Jan 2 zł. — Solarski Jan 0,50 zł. — Gajewski Stan. 1 zł. — Hasinski Jan 1 zł — N. N. 5 zł. — Foltynowicz Br. 10 zł. — ks. kan. Adamczewski 5 zł. — Dr. Maj 10 zł. — Stawniak 5 zł. — Kos Roman 5 zł. — Wszyscy z Pogorzeli. Długosz Zygm. 5 zł. Głuchowo — Kuś Andrzej 5. zł. — Pawłowski Antoni 5 zł. — Gabryelczyk Stan. 5 zł. — Wawrzyniak 2 zł. — Tow. Robotników 7 zł. — X. Czerwinski 6,20 zł. — Niestrawski 5 zł. — Bolewicki Franciszek 3 zł, wszyscy z Pogorzeli. — Waltrowicz Leon Bielawy Pogorz. 2 zł. — Andrzejewska Kat. 1 zł — Kostrzewski Józef 1 zł. — Mixtacki Stanisław 3 zł. — Szymura 2 zł. — Fengler Rozalja 5 zł. — Tomicki Józef 2 zł., wszyscy z Pogorzeli. (Dokończenie nastąpi.)

Obwieszczenie.

W naszym rejestrze handlowym A. zapisano dzisiaj pod Nr. 49 co następuje:

Piotr Weinert „Rola" w Koźminie, właściciel kupiec Piotr Weinert w Koźminie.

Koźmin, dnia 29 stycznia 1925 r. 108

Sąd Powiatowy.

Walne Zgromadzenie

podpisanej spółdzielni, odbędzie się

w Koźminie na salce Domu Katolickiego

nie w czwartek, 12 marca rb. lecz **tydzień później:** to jest

w czwartek, dnia 19 marca rb.

o 3-ej popołudniu

z tem samem porządkiem obrad, który został ogłoszony w Numerze 14 Orędownika Urzędowego powiatu koźmińskiego.

Sprawozdanie roczne, obrachunek zysków i strat i bilans za rok 1924 oraz porządek obrad Walnego Zgromadzenia wyłożone w lokalu kasowym w godzinach służbowych.

Koźmin, dnia 23 lutego 1925 r.

Bank Koźmiński Spółdz. z odp. nieogr.

w Koźminie

RADA NADZORCZA 109

ks. prob Czesław Sroka, przewodniczący

Książki szkolne zeszyty, piórka, atrament, tablice, rysiki, gąbki i t. d. i t. d.

poleca 110

J. Kraszewska, Księgarnia Orędownika — Koźmin

Baczność PP. hotteliści!

Przepisowe

:: książki hotelowe ::

poleca

ZAKŁAD GRAFICZNY

(właśc. Leon Goldbek) **Koźmin** 111

KUPUJĘ

seradelę, wykę, peluszkę, groch polny

jak wszelkie

trawy, koniczyny czerwone, białe, szwedzkie

i proszę uprzejmie o opróbkowane oferty.

OCZYSZCZAM

koniczyny i trawy na maszynach najnowszych systemów i przyjmuje również do czyszczenia na rachunek obcy.

St. Szymanowski

Produkty Rolne 112

Ostrów, Pozn. Tel. 303 i 367.

Celem udogodnienia Szan. Odbiorcom okolicy Kobylina w nabywaniu maszyn i narzędzi rolniczych otwieram z dniem 26-go lutego r. b.

składnicę maszyn i narzędzi rolniczych

w mieście Kobylinie na targowisku u p. Miedzinskiej

Każdy czwartek i dzień jarmarczny będę stale tam na miejscu czynny.

Proszący o łask. poparcie mej nowej placówki kreślę się

z poważaniem 113

Gostyńska Fabryka Maszyn

Tel. 108. **St. Grześkowiak, Gostyń** Tel. 108.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.